



Horyzonty Polityki
2024, Vol. 15, N° 50



Edytorial Homo politicus et res publica

Czasopismo naukowe Instytutu Nauk o Polityce i Administracji Publicznej Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie powstało w roku 2010 najpierw jako półrocznik, a od roku 2013 ukazuje się jako kwartalnik. Tą publikacją świętujemy pierwszy poważny jubileusz, złoty – wydanie 50. numeru.

Główne założenia Redakcji czasopisma, które postawiła sobie u samego początku, dotyczyły gruntownej refleksji nad *homo politicus* i *res publicae*. Z tym wiązały się tematycznie poszczególne numery czasopisma, obejmujące przede wszystkim problematyki związane z naturą polityczną człowieka i systemami społecznymi, politycznymi, by ostatnio zajmować się pochodzeniem i statusem władzy jako takiej oraz władzy politycznej.

Celem niniejszego numeru jubileuszowego jest refleksja nad tradycyjnie fundamentalnymi zagadnieniami filozofii polityki: nad polityczną naturą człowieka (*homo politicus*, *zoon politikon*, *animal politicum*) oraz nad państwem rozumianym jako *res publica* i odróżnionym tym samym od wszelkich *res privati*.

Idea politycznej natury człowieka wywodzi się z klasycznej filozofii greckiej. Już w refleksji presokratejskiej możemy odszukać jej przesłanki. Wyrażały się one przede wszystkim w spojrzeniu na człowieka i politykę przez pryzmat *arche/archai*. Zarówno życie jednostek, jak i *polis* podporządkowane jest tym samym zasadom, które kierują całym światem. Najbardziej dojrzałą formę idea ta przybiera w refleksji nurtu pitagorejskiego. Emblematycznie ilustruje ją trójpodział kosmosu: 1. *m a k r o k o s m o s*, czyli świat jako całość; 2. *k o s m o s*, czyli poziom życia państwa-miasta (Spartanie określali swoją *polis* mianem kosmosu); 3. *m i k r o k o s m o s*, czyli poziom jednostki, w której czynnikiem kierującym jest dusza (*psyche*).

Najpełniejsze ujęcie zagadnienia polityczności ludzkiej natury przedstawia, oczywiście, Arystoteles. W *Polityce* Stagiryta uzasadnia polityczną naturę człowieka poprzez odwołanie się do genealogii *polis*. Pierwszą wspólnotą, zrodzoną z naturalnych inklinacji człowieka (podobnie jak innych organizmów żywych) do pozostawienia po sobie potomstwa, jest rodzina (dom – *oikos, oikia*). Jest nią, według Arystotelesa, związek męski i żeński celem płodzenia. Na dom składa się jeszcze jeden aspekt – relacja pan-niewolnik, również uznana przez Arystotelesa za naturalną. Rodzina powstała – czy też dom powstał – jak ujmuje to Stagiryta, dla zaspokojenia potrzeb dnia codziennego. Wspólnotą, która jako pierwsza wykracza poza potrzeby codzienności, jest gmina wiejska (*kome*), będąca kolonią rodziny. I wreszcie zwieńczeniem całego procesu jest *polis* – to w niej, jako wspólnocie autarkicznej, realizuje się natura człowieka. Znamiennej cechą *polis* jest ustanawianie i realizacja sprawiedliwości. Wprowadza to dodatkowy aspekt do natury politycznej. Nie chodzi w nim tylko o zabezpieczenie życia, ale przyczynianie się do tego, jak ujmuje to Arystoteles, „aby życie było lepsze”. W *Etyce nikomachejskiej* twórca Lykeionu rozwija problem przyrodzonej człowiekowi polityczności również w kontekście etycznym, wiążąc go z przyjaźnią i koncepcją *to ergon tou anthropou* – swoistego, specyficznego ludzkiego celu do spełnienia w działaniu wspólnotowym. Celem tym, w którym w pełni aktualizuje się natura człowieka, jest właśnie budowanie wspólnoty politycznej, wspartej na sprawiedliwości. W ten sposób etyka i polityka stają się w filozofii Arystotelesa nierozzerwalnie związanymi z sobą aspektami tej samej ludzkiej natury. Najbardziej praktycznym jej przejawem jest realizacja *to koine sympheron* – korzyści wspólnej czy też, jak ujmie to w komentarzu do *Polityki* św. Tomasz z Akwinu – *bonum commune*, dobra wspólnego. W ten sposób koncepcja człowieka jako *zoon politikon* kładzie również fundamenty pod ideę *res publicae*.

Myślicielem, który przejął większość ustaleń Arystotelesa w kwestii ludzkiej natury i celu istnienia państw, adaptując je do doktryny chrześcijańskiej, był św. Tomasz z Akwinu. Przyjmuje on, że człowiek jest z natury *animal politicum et animal sociale*. Celem państwa jest realizacja *bonum commune*, której Akwinata nadaje, zgodnie z doktryną Kościoła, wymiar transcendentny. Nauczanie św. Tomasza stanie się fundamentem katolickiej nauki społecznej, która zachowuje tezę

o naturalności życia politycznego i jego nierozzerwalnego związku z etyką, zwieńczoną kategorią dobra wspólnego.

Jednak już w starożytności koncepcja Arystotelesa spotkała się z krytyką niektórych nurtów filozoficznych, takich jak epikureizm czy kynizm. Również nie wszystkie nurty chrześcijaństwa podzielały to stanowisko. Machiavelli odrzucił tezę o nierozzerwalności etyki i polityki. Prawdziwy jednak atak na arystotelizm nastąpił w europejskiej refleksji politycznej za sprawą Thomasa Hobbesa, który odrzucił tezę o naturze politycznej i zredukował cel państwa, ogołacając je z wymiaru etycznego i transcendentnego. Większość nowożytnych i współczesnych nurtów filozofii polityki zdaje się podążać ścieżką wyznaczoną przez autora *Lewiatana*. Czy oznacza to jednak, że idee *animal politicum* i klasycznie ujętej *res publica* straciły ostatecznie swe znaczenie w życiu tak intelektualnym, jak i społeczno-politycznym?

Aby odpowiedzieć na powyższe pytanie, redaktorzy tomu chcą poddać analizie kwestię aktualności owych tradycyjnych kategorii zarówno w filozofii (teorii) polityki, jak i w jej aspekcie praktycznym. Niniejszy tom stanowić ma pewien przyczynek do analizy problemu, wskazać pewne ujęcia zagadnienia i zainicjować szerszą dyskusję.

Szanowni Państwo,
przypisywana Cynceronowi, rzymskiemu filozofowi, sentencja *Tempus est optimus magister vitae* („czas to najlepszy nauczyciel życia”) najlepiej oddaje krótką, aczkolwiek bogatą historię czasopisma naukowego „Horyzonty Polityki”. Dzięki wszystkim, którzy z nami współpracują: autorom, recenzentom, redaktorom, składaczom, tłumaczom, czytelnikom i wielu innym, możemy „uczyć się życia” i realizować nasze „naukowe marzenia”, i ambitne cele. W imieniu całej Redakcji bardzo Państwu dziękujemy. Życzymy sobie wzajemnie lepszego i mądrego życia.

Wit Pasierbek
Piotr Świercz
redaktorzy numeru